

Kapitan Żbik

Big Cyc

Zgwałcono babcię, pobito psa
Przemyt ręczników do RPA
Skradziono cnotę nieletniej Zosi
Mamusia o ratunek prosi

Halo, halo, tu mówi Żbik
Macie kłopoty, to dajcie mi cynk
Lepszej pomocy nie ma w niebie
Pamiętaj zadzwoń 997

Halo, jak to?
Przecież ja nie mam telefonu

Ani King Kong ani Janosik
Nie podobają się naszej Zosi
Jej się podoba kapitan Żbik
Niebieski mundur, to jego szyk

Łapie złodziei i włamywaczy
Pomaga dzieciom i chorej klaczy
Leczy staruszki, karmi gołąbki
Komu potrzeba, wybija ząbki

Późna pora dnia, nie ma się co bać
W razie jakby co, Superman z MO
Kapitan Żbik pomoże ci
Kapitan Żbik pomoże ci

Prosty i skromny jest nasz kapitan
Wielka i celna jest jego flinta
Mocny i szybki jest jego cios
A jego wóz - postrach szos

Boi się spekulant, uciekają skiny
Mafia się rozpada, poddają się Chiny
Robi w gacie amerykański szpieg
Gdy na horyzoncie Żbik pojawia się